

Sygn. I C 691/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jolanta Szczęsna
Protokolant:	Stażysta Paulina Bernacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2018 r. w T.

sprawy z powództwa

G. G.

przeciwko

(...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

### **orzeka**

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda G. G. kwotę 20.101,70 zł (dwadzieścia tysięcy sto jeden złotych siedemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia 10 czerwca 2018 roku;

- od kwoty 20.101,70 zł (dwadzieścia tysięcy sto jeden złotych siedemdziesiąt groszy) od dnia 11 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400 zł (czteryście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 marca 2017 roku;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.187 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 729.53 zł (siedemset dwadzieścia dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem części wynagrodzenia biegłego oraz opłaty uzupełniającej od rozszerzonego powództwa.

## UZASADNIENIE

Powód G. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 15400 zł, tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu, uszkodzonego w wyniku wypadku, ubezpieczonego u pozwanego z tytułu OC. W uzasadnieniu powód podał, że na

skutek wypadku z dnia 18 stycznia 2017 roku jego samochód, ubezpieczony u pozwanego doznał uszkodzenia, za które pozwany wypłacił odszkodowanie w zaniżonej wysokości.

/vide: pozew k. 2 – 5 akt/

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował, że ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia OC pojazdu, przejął odpowiedzialność za szkodę z dnia 18 stycznia 2017 roku, lecz zarzucił, że wypłacił już pozwanemu kwotę 12315,12 zł, która pokryła szkodę.

/vide: odpowiedź na pozew k. 43 akt/.

W toku postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły umowę ubezpieczenia pojazdu osobowego marki F. (...), o nr rej. (...), który to pojazd doznał uszkodzenia w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 18 stycznia 2017 roku, likwidowanej w reżimie odpowiedzialności OC.

Były to okoliczności bezsporne.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wycenił szkodę na kwotę 12315,12 zł /brutto/ i wypłacił pozwanemu w dniu 1 lutego 2017 roku kwotę 11111,99 zł /netto/ .

/dowody: dokumenty szkodowe k. 9 – 18 i k. 58 - 129 akt/.

Pozwany nie zgodził się z wyceną i zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, która wyceniła szkodę na kwotę 27270,56 zł /netto/, 33542,79 zł brutto. Za opinię rzeczoznawcy powód zapłacił 400 zł.

/vide: opinia prywatnego rzeczoznawcy z załącznikami k. 19 - 34 akt/.

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko i odmówił wypłaty dalszej kwoty, zarzucając, że samochód był 6 – letni, zatem użycie części oryginalnych nie było konieczne, zaś stawka roboczogodziny wynikała z bieżących cen regionalnych.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny szkód samochodowych, na okoliczność wyliczenia faktycznego kosztu naprawy przedmiotowego pojazdu przy użyciu oryginalnych części. Biegły wycenił wartość szkody z użyciem części oryginalnych, sygnowanych logo producenta na kwotę (...),69 /brutto/ zł. W swojej opinii biegły podkreślił, że dla pojazdu powoda marki F. (...) celowa i ekonomicznie uzasadniona jest naprawa z użyciem części oryginalnych, z jakich producent wyprodukował dany pojazd, gdyż jedynie one gwarantują restytucję pojazdu do stanu sprzed szkody. Użycie części nieoryginalnych spowodowałoby obniżenia wartości uszkodzonego pojazdu. Podkreślił ponadto, że użycie do naprawy pojazdu części, które pochodzą od producenta /jakości O/ nie spowoduje wzrostu wartości rynkowej tego pojazdu.

Jako stawkę roboczogodziny przyjął biegły do obliczenia 90 zł, jako średnią stawkę w okresie powstania szkody. W ustnej opinii uzupełniającej biegły podtrzymał w całości powyższe stwierdzenia.

/dowód: opinia biegłego sądowego mgr M. D. k. 137 – 200 i k. 249 v. akt /.

Na skutek wydanej przez biegłego opinii powód pismem z dnia 3 kwietnia 2018 roku rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 20101,70 zł z odsetkami i żądaniem zwrotu kosztów. Pozwany nie kwestionując opinii biegłego podnosił, że w dalszy, ciągu brak podstaw do wypłaty wyższego odszkodowania, aniżeli wypłacona już kwota 12315,12 zł. W dalszym

ciągu kwestionował też pozwany koszt prywatnej ekspertyzy twierdząc, że jej zlecenie nie przybliżyło go do wykazania zasadności swoich twierdzeń.

/vide: stanowisko powoda k. 237 - 238 akt, pismo procesowe pozwanego k. 240 akt.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było w całości zasadne.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 kodeksu cywilnego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z brzmieniem art. 824 § 1 kodeksu cywilnego jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 824<sup>1</sup> § 1 kodeksu cywilnego, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Zgodnie z art. 363 § 1 kodeksu cywilnego naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Sąd uznał, że wykorzystanie części oryginalnych zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. W orzecznictwie sądów powszechnych dominuje pogląd, zgodnie z którym ustalanie odszkodowania powinno nastąpić według części oryginalnych. W konsekwencji „w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu – a takie posiadał samochód powoda) i co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania” /vide np. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 17 lipca 2015 roku, sygn. Akt IV Ca 304/15/.

Dlatego Sąd uznał, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu powoda powinien uwzględniać części oryginalne, których koszt wyliczył biegły, tym bardziej, że pojazd ten nigdy wcześniej nie był naprawiany przy użyciu części innych, niż oryginalne. Pozwany nie kwestionował opinii biegłego w tym zakresie co do zasady. Ponieważ pozwany wypłacił powodowi kwotę 11111,99 zł netto /dowód k. 10/, nie zaś (...),<sup>12</sup> jak twierdził pozwany w swoim stanowisku, poprzedzającym wyrokowanie, zaś koszt naprawy przy użyciu oryginalnych części producenta biegły wyliczył na kwotę 31213,69 zł brutto, powodowi należało się jeszcze 20101,70 zł. Pozwany nie jest przedsiębiorcą, zatem nie ma możliwości odliczenia podatku VAT, dlatego odszkodowanie należało przyznać w kwocie brutto. Data początkowa zasądzonych odsetek wynikała z daty wymagalności żądania poszczególnych części zasądzonej kwoty, przy czym od części rozszerzonego powództwa biegła od dnia doręczenia pozwanemu zmodyfikowanego żądania pozwu.

Za zasadny Sąd uznał również element żądania pozwu w zakresie zwrotu kosztów opinii prywatnego rzeczoznawcy w kwocie 400 zł, co było konsekwencją uznania żądania w zakresie wyliczonego przez tego rzeczoznawcę odszkodowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona została zasada, w myśl której: „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 KC).” /vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975, I CR 505/75/.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela opinię wyrażoną w w/w orzeczeniu; jest ona przyjęta powszechnie w orzecznictwie sądów powszechnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. uznając, że roszczenie powództwa zostało uwzględnione w całości, stąd też powodowi należy się zwrot wszystkich poniesionych kosztów.

Na koszty te składały się następujące kwoty: 770 zł opłaty od pozwu, 400 zł uiszczonyj zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego, które dla wartości zasądzonego roszczenia w łącznej kwocie 20501,70 zł wynosiły 3600 zł ( vide: Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie). Omyłkowo Sąd nie uwzględnił tych kosztów w wyroku, co – wobec przesądzenia zasady ponoszenia całości kosztów przez pozwanego - zostanie uzupełnione w postanowieniu, wydanym w trybie art. 108<sup>1</sup> k.p.c.

SSR Jolanta Szczęsna